

Wiosna służy zdrowiu, daje radość i rodzi życzliwość



Kwiecień 2024

nr 4/280

ISSN 1641-6813

W tym numerze m. in.:

Dwie kadencje i dosyć!

Poezja na emeryturze

Śladami Portugalczyków

Wyburzono stare kamienice

Huśtawka i romans

Ten piękny różowy bukiet rozkwitł nagle dla wszystkich przy ulicy Nadolnik na Główniej.





ZESPÓŁ SZKÓŁ NR 1 IM. POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH W SWARZĘDZU

Os. Mielżyńskiego 5A 62- 020 Swarzędz

www.zs1-swarzedz.pl Tel. 61 8172 281

SZKOŁY DLA MŁODZIEŻY

Technikum w zawodach:

- Technik robotyk
- Technik pojazdów samochodowych
- Technik technologii drewna
- Technik automatyk
- Technik ekonomista- klasa akademicka
- Technik rachunkowości – klasa akademicka
- Technik hotelarstwa
- Technik informatyk – klasa akademicka
- Technik logistyk - klasa akademicka
- Technik mechanik - programista i operator obrabiarek numerycznych CNC
- Technik mechatronik - klasa akademicka
- Technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej
- Technik żywienia i usług gastronomicznych

Branżowa Szkoła I stopnia

- Elektromechanik pojazdów samochodowych (patronat VW Poznań i inne firmy)
- Kucharz
- Magazynier – logistyk (patronat Colian Logistic i inne firmy)
- Automatyk (patronat VW Poznań)
- Operator obrabiarek skrawających (patronat SKF Polska i inne firmy)
- Mechanik pojazdów samochodowych
- Mechatronik (patronat VW Poznań)
- **Pracownik obsługi hotelowej - NOWOŚĆ**
- Stolarz
- Tapicer

Rekrutacja 20 maja - 14 czerwca 2024 r.

Znajdź nas na Facebooku!

Oficjalny link na stronie internetowej szkoły.

DWIE KADENCJE I DOSYĆ!

Przed pierwszą turą wybierania prezydenta Poznania padło wiele rzeczowych argumentów przekonujących dlaczego Jacek Jaśkowiak nie powinien nadal rządzić naszym miastem. W tej krytyce szczególnie mocne były opinie ludzi pozapartyjnych z komitetu Społeczny Poznań

Wynik pierwszej tury wyborów jest tw istocie dowodem wielkiej społecznej niezgody na działania obecnego prezydenta oraz części radnych, którzy zamiast pilnować interesu mieszkańców, służą prezydentowi.

Przed Poznaniem stoją ważne zadania, które można zrealizować korzystając ze znanych i sprawdzonych metod, tylko trzeba odważnie je zastosować. Wiadomo, co trzeba zrobić z korkami. Wiadomo, jak zachować rozwijając miejską zielen, jak rozbudowywać nowe osiedla, żeby były one przyjazne mieszkańcom i zgodne z zasadami zrównoważonego rozwoju.

Prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak podczas dwóch kadencji swoich rządów w opinii wyborców nie sprawdził się na tym stanowisku, czego dowodzi wynik pierwszej tury. Nie powinien zostać prezydentem Poznania, na trzecią kadencję, ponieważ dba przede wszystkim o interes partii, a nie miasta i mieszkańców.

Rządzący Poznaniem nie prowadzi prawdziwego dialogu z jego mieszkańcami, choć bardzo wielu z nich wytyka jego liczne błędy oraz zaniedbania.

Obecny prezydent Poznania został częścią miejskiej maszyny urzędniczej, kieruje się głównie własną ambicją i celowaniem na jeszcze wyższe funkcje w państwie. Za rządów Jaśkowiaka Poznań się wyludnia, dusi w smogu, jest coraz bardziej zabetonowany i z powodu skąpej zieleni staje się wręcz nieprzyjazny mieszkańcom.

Modernizowane i zagospodarowywane tereny w mieście mają coraz mniej zieleni i istotnej retencyjnie powierzchni biologicznie czynnej. Tereny zieleni, tak bezcenne dla mieszkańców, są zbyt często oraz łatwo oddawane deweloperom i na zawsze tracone.

Prezydent Poznania nie dość korzysta z wiedzy specjalistów, doświadczenia, kompetencji i dobrych pomysłów na Poznań. Poznaniacy zazdrośnie obserwują sukcesy i dynamiczny rozwój innych dużych polskich miast, dla których poprzednio Poznań był dla nich wzorem.

Marcin Dymczyk

REDAKCJA „MY” tel. 61 876 84 88, 506 972 404
www.czasopismomy.pl e-mail: sd@roletim.pl

Wydawca: Agencja Dziennikarska „Pro Publico”, redaguje zespół, red. nac. dr Stanisław Marcin Dymczyk. Adres redakcji: 61-054 Poznań, ul. Bolesławy 10.

Reklamy, ogłoszenia, artykuły przyjmuje redakcja, tel. 61 876 84 88, e-mail: sd@roletim.pl

Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustowania tekstów oraz zmiany tytułów. Anonimów nie publikujemy.

Edward Kędzierski współpracował z nami kilka lat będąc już na emeryturze. Publikowaliśmy jego wspomnienia z dzieciństwa w Poznaniu i z dramatycznych lat okupacji po wysiedleniu z rodzicami i rodzeństwem do Generalnej Guberni. O jego wiedzy, artystycznej wrażliwości i talencie literackim świadczą też nigdy nie publikowane wiersze, z których kilka poniżej.



Edward Kędzierski
(1925- 2007)

Powitanie wiosny

*Rozjaśniał świat wiosennym powitaniem
Zaszumił las i kwiaty przy altanie
I trawy zielone niskie, skromne
Słońce witają radością przeogromną
Wiatr cicho omiata pąki wiśni
Kwiaty kołyszą swych płatków twarze
Ustają chwilami, by zebrać myśli
I coś szeptem z sobą gwarzą.*

*Nie słyhać co mówią
Bo gdzieś liść szeleści
Jednak z radością drżą
Gdy wiatr je pieści*

Samo życie

*Czasem zapomnieć trzeba co w życiu boli.
Rozsądnie ważyć krzywdy i żale
Nawet łzy szczęścia mają smak soli
I równo kłaść winy na wagi szale.
Swoje zamiary prawdą podpierać
Aby ocalić miłość, przyjaźń i zgodę
Przyszłość w jasne stroje ubierać
Życie, choć bywa szare też ma swoją urodę.*

Wczoraj i dziś

*Kiedyś świat przede mną nagle znikł.
Poszarzał blak księżycowy
Stawiałem wszystko na damę pik
A zamiar skreślił król karowy
Mówiłaś prosto, zwykle słowa
I uścisk ręki podałaś zdawkowy
Musiałem życie rozpocząć od nowa.
Jakby słońce zgasało, a z nim sen kolorowy
Dni mijały jak szumiące morze.
Gwiazdy świeciły, potem gdzieś nikły
Lecz dziś miła serce otworzę
I moich wspomnień przyplętyw.*

ZESPÓŁ SZKOLNO-PRZEDSZKOLNY NR 7 W ANTONINKU

FESTIWAL NAUKI I... ODROBINA SZTUKI

Wiosna to taka wspaniała pora roku, napawająca energią i optymizmem. Budząca się przyroda dostarcza nam wspaniałych doznań zmysłowych i duchowych. Postanowiliśmy więc uczcić jej nadejście z przytupem. 21 marca odbył się w naszej Szkole i Przedszkolu Festiwal Nauki. Była to impreza obfitująca w wiele ciekawych i inspirujących wydarzeń.

Sala gimnastyczna w magiczny sposób przekształciła się w spowite białą mgłą laboratorium chemiczne, w którym swoje właściwości odkrywał przed nami ciekły azot. Pompował balony, wprawiał w ruch piłeczki, kwiaty mroził skuteczniej niż Elza, a banany zamieniał w młotek do wbijania gwoździ.

Banan to w ogóle bardzo przydatna rzecz, bo jak się okazało na zajęciach informatycznych, jeżeli chcemy zostać wybitnym klawiszowcem, a nie mamy pod ręką keyboardu – nic straconego. Kilka bananów, jabłko, żelki, ziemniak i sami możemy stworzyć sobie instrument. Nasi młodzi muzycy z zapalem ćwiczyli gamy, aby wreszcie bezbłędnie zagrać „Włazł kotek na płótek” na własnoręcznie stworzonym bananowym pianinie. Kilka osób łączywie spoglądało na instrumenty, ale ostatecznie wszystkie w komplecie przetrwały muzykowanie.

Nie tylko melomani na Festiwalu znaleźli dla siebie coś ciekawego. Wielbiciele rękodzieła, zgłębiali sztukę tworzenia makramy, a fani sztuki „bardzo użytkowej”, mieli okazję wykonać mydełka o pięknych kształtach i wiosennych kolorach. Glicerynowe tulipany, ważki i biedronki będą miłą i praktyczną pamiątką ze szkolnego festiwalu.

A propos ważek, modliszek, pająków, patyczaków, krocionogów i filipińskich staszaków – wiedząc, że w naszej szkolnej społeczności mamy wielu prawdziwych wielbicieli tych uroczystych stworzeń, zaprosiliśmy na Festiwal wicepremiera Ministerstwa Motyli (pod które to ministerstwo ww. „robaczki” podlegają). Dlaczego pająk prządka jest potrójnym rekordzistą Guinnessa?



Ile nóg ma krocionóg i czym modliszka zasłużyła sobie na taką złą sławę? Tego wszystkiego mogliśmy się dowiedzieć z opowieści Pana wiceministra. Najodważniejsi uczniowie mieli również możliwość wziąć te interesujące zwierzątka na ręce i pogłaskać.

W pewnym momencie po korytarzu rozpełzły się jakieś dziwne, małe stworzonka, ale nie obawiajcie się to nie były jadowite koleżanki pajęczycy Zosi z Ministerstwa Motyli, tylko łąziki wykonane przez uczniów na zajęciach z robotyki.

Część z nas ciekawość świata zawiodła tego dnia przed mikroskopem, gdzie mieli okazję przyjrzeć się z bardzo, bardzo bliska kielkom, nasionom, ziarnom, poznać metody badań laboratoryjnych. Towarzyszyły im specjalistki z Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa, przybliżając uczniom zjawiska niedostrzegalne gołym okiem i pobudzając dociekliwość i zainteresowanie przyrodą, chemią i fizyką.

Dlaczego ten dzień był taki wyjątkowy? Również dlatego, że wszyscy uczniowie młodszych klas, którzy od dawna zadawali sobie pytanie dlaczego czekolada jest taka pyszna i pachnąca oraz „Jak to z lnem...”, a raczej z jeansem było, dziś wreszcie mogli uzyskać odpowiedzi na te pytania podczas wykładów swoich kochanych Profesorok – pani Kasi i pani Justyny.

Nasz specjalny gość Kapłan Imenhotep, przybysz ze starożytnego Egiptu, nie mógł uwierzyć, że wszystko co się działo w naszej szkole podczas festiwalu nie jest dziełem jakiegoś maga, czy czarnoksiężnika. My natomiast zastanawiamy się jak, temu zażywnemu staruszkowi (w końcu ma prawie 5000 tys. lat) udało się naszym uczniom w ciągu godziny nauczyć pisanie i odczytywanie hieroglifów, skoro kiedyś egipskim uczeń musiał na opanowanie tej sztuki poświęcić 12 lat. I kto tu czaruje?!



P.S Jeżeli 21 marca br. w okolicach Antoninka widzieliście Państwo kolorowy korowód, to byli to uczniowie naszej szkoły witający wiosnę i zachęcający ją do tego, aby w pełni się u nas rozgościła. Szczęściarze, którzy mieli okazję zobaczyć tę paradę, wiedzą już, co w tym sezonie nosi się na głowie. Wszystkich pozostałych zachęcamy do uważnego obejrzenia zdjęć – nasi uczniowie zaprezentowali najnowsze trendy prosto z Paryża i Mediolanu. Na uznanie zasługuje też fakt, że sami te nakrycia wykonali.

P.S Uczniom, którzy wybrali bardziej „dosłowny” sposób świętowania Dnia Wagarowicza chcemy powiedzieć tylko jedno: Żałujcie, że dziś Was tu nie było

Karolina Emanowicz

SERWISY INFORMACYJNE

W klasach ósmych, na lekcjach wiedzy o społeczeństwie, omawiane były zagadnienia dotyczące mediów. Zwieńczeniem tej tematyki był projekt polegający na przygotowaniu własnego serwisu informacyjnego. Uczniowie wykonali to zadanie perfekcyjnie, zupełnie jakby na co dzień pracowali w jednej z redakcji telewizyjnych..
Agnieszka Garczarczyk

WYBITNI WIELKOPOLANIE

W klasach VII na lekcjach historii porusza się zagadnienia związane z tzw. najdłuższą wojną nowoczesnej Europy czyli metodami walki Wielkopolan z zaborcami.

Uczniowie z klasy VIIa w ramach projektu przygotowali scenki związane z bohaterami z tamtych lat. Uczniowie starali się wiernie odtworzyć klimat XIX wieku, przygotowali piękne stroje i rekwizyty.

Powstały bardzo ciekawe scenki o : Anieli Tułodzieckiej, która założyła organizację Warta i prowadziła nauczanie najmłodszych dzieci, Edwardzie Raczyńskim, który utworzył polską bibliotekę), Hipolicie Cegielskim (który założył nowoczesną fabrykę w Poznaniu), Michale Drzymale, który walczył z niemiecką Komisją Kolonizacyjną) i dzieciach wrzesińskich (które nie chciały uczyć się po niemiecku.

Agnieszka Garczarczyk

„CIOCIA OD KLOCKÓW”

W dniach 7 i 8 marca gościliśmy Joannę Krysztoforską uczestniczkę pierwszej edycji show LEGO MASTERS, która od kilku lat prowadzi warsztaty z udziałem klocków LEGO pobudzając wyobraźnię oraz dając wiele zabawy dzieciom.

W trakcie dwugodzinnych warsztatów z ponad 200 tys. klocków uczniowie woryli konstrukcje na wybrany temat: MAPA ŚWIATA. Dzieci otrzymały wiele wskazówek oraz dowiedziały się różnych ciekawostek z programu LEGO MASTERS.

Na pamiątkę uczniowie otrzymali zdjęcie Cioci od klocków z autografem oraz puchar z Lego.

Warto podkreślić, że klocki Lego, to nie tylko zabawa, klocki Lego są cennym narzędziem do wczesnego uczenia się, ponieważ zachęcają do kreatywności, wyobraźni, umiejętności rozwiązywania problemów, wytrwałości i współpracy.

Było cudownie... Zacytuję słowa uczniów: „To był piękdzień!”
nic dodać, nic ująć...

Urszula Kosicka



DRZWI OTWARTE W NASZEJ SZKOLE

W dniu 7 marca w naszej szkole odbyły się Drzwi Otwarte dla przyszłych pierwszoklasistów, którzy zagościli wraz ze swoimi rodzicami. Zapoznali się oni z ofertą edukacyjną na rok szkolny 2024/2025, którą przedstawiła pani Dyrektor. Kilka ważnych informacji dotyczących edukacji wczesnoszkolnej przekazały nauczycielki uczące w klasach trzecich.

Podczas Drzwi Otwartych dzieci miały moc atrakcji i niespodzianek. Były zajęcia plastyczne, terapeutyczne, literkowe, zajęcia z wykorzystaniem tablicy multimedialnej i taneczne, które cieszyły się dużym zainteresowaniem. Przy kawiarce i słodkim poczęstunku trwały miłe rozmowy rodziców z nauczycielami.

Na pamiątkę dzieci otrzymały zakładki do książki zrobione przez uczniów klas trzecich oraz wylosowaną niespodziankę.

Drogie Dzieci, czekamy na Was we wrześniu! Do zobaczenia!

Dziękuję bardzo naszym harcerkom, które w tym dniu służyły nam pomocą.

Urszula Kosicka



SPACER

NIEWIDZIALNĄ ULICĄ

22 marca 2024r. klasa 6b wybrała się na niezwykle spacer po Niewidzialnej Ulicy.

Niezwykły tym bardziej, że odbywał się w totalnej ciemności.

Uczniowie, oprowadzani przez przewodnika- osobę słabowidzącą, mogli na chwilę znaleźć się w świecie osób z niepełnościami wzroku. Poczuc świat bez światła czy barw.

Zakupy, wsiadanie i wysiadanie z tramwaju, jazda nim, przejście mostem... to tylko niektóre z doświadczeń, które przeżyliśmy. Towarzyszyło przy tym wiele różnych emocji i wrażeń.

Wizyta ta uświadomiła nam też jak ważne jest wzajemne ufanie i pomoc. Jesteśmy pewni, że możemy na sobie polegać.

Joanna Zgórecka



SZKOŁA PODSTAWOWA NR 55 W KOBYLEPOLU

WIOSNA!

Pierwszy dzień wiosny powitaliśmy całkiem zabawnie. Budząc się z zimowego letargu, uczniowie i nauczyciele przyszli do szkoły w piżamach, szlafrokach i szlafmycach. Z kolei podręczniki tego dnia uczniowie przynieśli nie w plecakach, ale w przeróżnych wymyślnych nosidłach, nawet w oponie!). To było naprawdę dobre doświadczenie, które przez wspólne przeżywanie radości i dystans do siebie, bardzo nas zbliżyło. Rozkwitajcie przy sobie razem z nami!

Samorząd Uczniowski SP55



Uczestniczę we wspólnocie Kościoła

REKOLEKcje SZKOLNE

Nasze rekolekcje szkolne odbywały się w dniach 18-20 marca br. Nauki rekolekcyjne głosił dla nas ks. proboszcz z parafii pw. Pierwszych Polskich Męczenników. Ksiądz rekolekjonista przytaczał słowa z Pisma Świętego o stworzeniu świata, mówił o nauczaniu Jezusa w różnych przypowieściach, przypominał nam o wielkim nieskończonym Bożym miłosierdziu, o wydarzeniach Wielkiego Tygodnia, o pięknie Mszy Świętej, o tym, że każdy z nas w oczach Boga jest wyjątkowy i ważny. Po odbytej spowiedzi świętej i Eucharystii zostaliśmy dobrze przygotowani do Świąt Zmartwychwstania Pańskiego.



NAGRODY W KONKURSIE PLASTYCZNYM

Z wielką radością informujemy, że uczennice z naszej szkoły zdobyły nagrody w II Międzyszkolnym Konkursie „Artyściaki Dzieciaki” zorganizowanym przez panią katechetkę z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 5 w Poznaniu. Dzieci wykonały piękne prace plastyczne związane ze Zmartwychwstaniem Pana Jezusa. Gratulacje dla: Zosi Adamczak za zajęcie 3 miejsca oraz wyróżnienie dla Basi Majchrzak i Gabrysi Czeszak.

Jesteśmy z Was dumne, nasze małe artystki!



ŚLADAMI PORTUGALCZYKÓW

Mateusz „Biszop” Biskup pochodzi z Osiedla Antoninek, gdzie chodził do Szkoły Podstawowej nr 86 przy ul. Mińskiej. Po ukończeniu studiów w USA, mieszkał 10 lat w Szkocji, pracując w przemyśle naftowym. Obecnie mieszka w Bangkoku, gdzie pracuje jako nauczyciel języka angielskiego. Prowadzi kanał na Youtube pt. „Belfer w Tajlandii”.



Nie jestem pewien, Drodzy Czytelnicy, czy pisałem już dla-
czego w Tajlandii na białego człowieka mówi się „farang”. Po-
zwólcie, że przypomnę, tak na wszelki wypadek.

Otóż w 1498 roku Vasco Da Gama odkrywa drogę morską do Indii. Portugalczycy zakładają na indyjskim wybrzeżu liczne faktorie i zaczynają wysyłać emisariuszy do sąsiednich krajów. W 1514 roku do Królestwa Ayutthayi, czyli ówczesnego Syjamu przybywa niejaki Antonio de Miranda. Spotyka tam kupców z Bliskiego Wschodu, którzy kilkaset lat wcześniej mieli kontakt z białymi ludźmi podczas wypraw krzyżowych. „Faranczi!” („Francuzi!”) krzyczą na jego widok (wielu uczestników wypraw krzyżowych pochodziło z Francji). Ludność miejscowa to podchwytuje, zmienia na faranga i tak biały został farangiem.

Portugalczycy rozpoczęli intensywny handel z Królestwem Ayutthayi. Nic dziwnego – Ayutthaya była wtedy największym miastem świata, na przełomie XVII i XVIII wieku liczyła sobie niemal milion mieszkańców, czyli więcej, niż ówczesny Paryż i Londyn razem wzięte! Jej bogactwo było legendarne. Przez ponad dwa wieki kwitł więc handel portugalsko-syjamski.

W 1765 roku Królestwo Ayutthayi najechały wojska birmańskie. Portugalczycy mocno wspierali swoich partnerów biznesowych w tych ciężkich chwilach, słali Syjamczykom broń i amunicję, a także uczestniczyli w walkach. Niestety, po dwuletnim oblężeniu Złote Miasto zostało zdobyte przez Birmańczyków. Najeźdźcy wymordowali mieszkańców i totalnie spłądowali miasto. Ayutthaya opustoszała.

Król Taksin przeniósł stolicę do Thonburi na zachodnim brzegu rzeki Chao Phraya na terenie dzisiejszego Bangkoku. W uznaniu zasług nadał

Portugalczykom kawałek ziemi w centrum nowej stolicy. Powstała enklawa o nazwie Kudijeen. Król zezwolił także swoim sprzymierzeńcom na wybudowanie tam kościoła katolickiego. Oryginalny kościół już nie istnieje, ale na jego miejscu stoi nowa piękna świątynia Santa Cruz, czyli kościół pod wezwaniem Krzyża Świętego.



Katolicki kościół Santa Cruz

W enklawie Kudijeen zaczęli osiedlać się nie tylko Portugalczycy, ale także przedstawiciele innych nacji europejskich. Ich potomkowie – Tajowie o europejskich korzeniach mieszkają tam do dziś i pielęgnują pamięć o swoich przodkach. Są tu np. restauracje serwujące kuchnię portugalską. Jest także niewielkie muzeum Baan Kudijeen, którego właścicielką jest przemiła Pani Navinee, której przodkowie byli Portugalczykami. Chętnie oprowadza ona po swoim muzeum i opowiada o historii europejskiej społeczności w dziewiętnastowiecznym Syjamie.



Muzeum Baan Kudijeen pani Navinee

Oprócz kościoła Santa Cruz oraz wspomnianego muzeum innym ciekawym budynkiem jest Windsor House. Doskonale widoczny z rzeki stary drewniany dom przywodzi na myśl nawiedzone domostwa z horrorów. Dom ten został wybudowany w połowie XIX wieku przez brytyjskiego kapitana Louisa Windsora, który osiedlił się w Syjamie i pojął za żonę Sombun – córkę bogatego syjamskiego kupca. Założył sklep na ulicy Charoen Krung na terenie dzisiejszego Chinatown. Jakim cudem dom z drewna zbudowany prawie dwieście lat temu dotrwał do naszych czasów? Ano dotrwał dlatego, że do jego budowy użyto drewna tekowego. Drewno tekowe jest naturalnie odporne na wszelkiego rodzaju pleśń, glony i grzyby. Nie mają się go korniki ani termity. Nie nasiąka wodą, nie pęcznieje ani nie kurczy się. Do naszych czasów przetrwały meble z drewna tekowego wykonane ponad tysiąc lat temu! Kiedyś z drewna tekowego budowano całe kadłuby okrętów. Teraz już się tego nie robi, ale nadal pokłady wielu żaglowców są zbudowane właśnie z tego drewna – za przykład może służyć m.in. nasz słynny „Dar Młodzieży”.

Mateusz Biskup



Dwustuletni Windsor House z drewna tekowego

GŁÓWNA

**ŻYCIE
LUDZIE
DZIEJE...**

Główna wybrała miejskich radnych **KADENCJA 2024 - 2029**

W wyborach do Rady Miasta Poznania dnia 7 kwietnia br., poznaniacy głosowali w 6 okręgach wyborczych, w których wybrali łącznie 34 miejskich radnych.

Osiedle Główna należało do okręgu nr 3, który obejmował również osiedle Stare Miasto, osiedle Ostrów Tumski, Śródka Zawady, Komandoria, osiedle Warszawskie, Pomet Maltańskie, osiedle Antoninek, Zieliniec Kobylepole, osiedle Szczepankowo, Spławie, Krzesinki.

Mieszkańcy tych wszystkich wymienionych osiedli wybrali łącznie 6 miejskich radnych. Wymieniamy je w kolejności alfabetycznej:

Chudy Wojciech Adam.

DANELSKA Monika Anna.

PLEWIŃSKI Przemysław Marcin.

RATAJ Andrzej Michał.

STERNALSKI Marek Jan.

SZYNKOWSKA VEL SĘK Sara Barbara Anna.

W gronie tych wyżej wymienionych sześcioro osób jedynie Przemysław Plewiński jest miejskim radnym po raz pierwszy, natomiast pięcioro pozostałych byli radnymi co najmniej jednej lub więcej poprzednich kadencji Rady Miasta Poznania.

Warto pamiętać, że wszyscy radni powinni utrzymywać kontakt ze swymi wyborcami przez całą kadencję, aby z bezpośrednich relacji znać problemy i oczekiwania mieszkańców osiedli który ch głosom zawdzięczają uzyskanie mandatów w rRadzie Miasta Poznania. **MD**

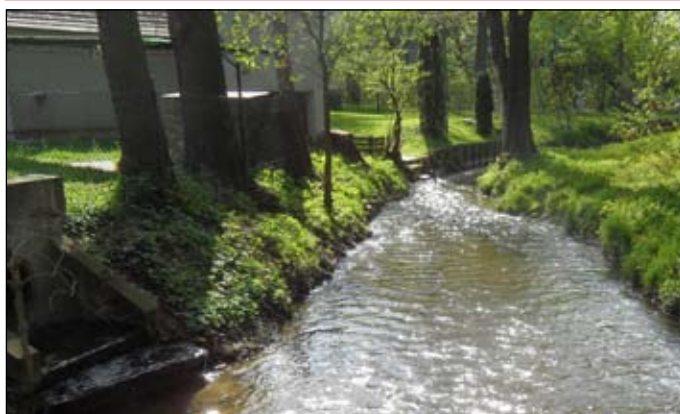
STARE BUDYNKI WYBURZONO, ABY MOGLI BUDOWAĆ DEWELOPERZY



Jeszcze nie wiemy, co będzie budowana na tym placu u zbiegu ulic Mariacka i Krótka.



W narożniku ulic Sucha i Gdynska powstaje wielorodzinny budynek z podziemnym garażem.



Wezbrana Głównienka przy ulicy Bartniczej.



Ten piękny bukiet rozkwitł nagle na Nadolniku.

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 45 IM. ORP „POZNAŃ” PRZY UL. HARCERSKIEJ 3

TARGI EDUKACYJNE

W piątek 8 marca uczniowie klas siódmych i ósmej wybrali się na Targi Edukacyjne. Podczas wydarzenia uczniowie mogli zapoznać się z ofertą szkół ponadpodstawowych. Dzięki rozmowom z reprezentantami różnych szkół mogli oni dowiedzieć się jak wygląda codzienne życie w danej placówce. Ta wiedza z pewnością pomoże im podjąć tak ważną decyzję, jaką jest wybór szkoły ponadpodstawowej.



SZKOLNY KONKURS TALENTÓW

Początek wiosny to już tradycyjnie w naszej szkole konkurs wyłaniający największe talenty wśród uczniów chcących zaprezentować swoje umiejętności plastyczne oraz muzyczne. 22 marca w auli szkoły w szranki konkursowe stanęli wokaliści, tancerze, akrobaci oraz pianistka. Jury nie miało łatwego zadania. Po burzliwych obradach ogłoszono werdykt:

Konkurs muzyczny:

I miejsce: Patrycja z 4b, Wiktoria z 7b oraz gościnnie nasza absolwentka Marharyta (zespół taneczny)

II miejsce: Zosia z 2b (piano)

III miejsce: Diana z 7b (akrobatyka), Veronika 7b (taniec)

Wyróżnienia: Kamila 4b (śpiew) Barbara, Lilianna, Liiana, Miłosz i Wojciech z 3b (zespół taneczny)

Konkurs plastyczny:

I miejsce: Zuzanna 6a

II miejsce: Julia 8a

II miejsce: Wiktoria 6a

Gratulujemy zwycięzcom i wszystkim uczestnikom!



MARSZ NA TAK

W czwartek 21 marca – Pierwszego Dnia Wiosny przedstawiciele SP45 wzięli udział w Marszu Na Tak. Tego dnia w Poznaniu obchodzimy Światowy Dzień Osób z Zespołem Downa. Barwny i radosny pochód, który przeszedł ulicą Św. Marcina do Placu Adama Mickiewicza miał na celu połączenie mieszkańców w duchu wspólnoty i akceptacji. Żeby głośno, radośnie i kolorowo pokazać, że posiadanie dodatkowego chromosomu wiąże się z konkretnymi cechami charakteru takimi jak np.: szczerłość, otwartość czy empatia.

W tym roku do obchodów dołączyło Polskie Towarzystwo Opieki Paliatywnej, Oddział w Poznaniu, które równocześnie świętowało Dzień Motyla - Dzień Wrażliwości.

Udział w marszu był wyrazem naszego zaangażowania w promowanie świadomości, zrozumienia oraz wsparcia dla tej wyjątkowej społeczności.



MITYCZNE MUZYKOWANIE

Za nami kolejny koncert z cyklu „Muzyczne pocztówki z Europy”. Tym razem wyruszyliśmy w podróż do starożytnej Grecji.

Dowiedzieliśmy się, jak wyglądał starożytny teatr, kto w nim występował, jak rozwiązywano problem nagłośnienia. Poznaliśmy instrumenty antyczne: lirę, jej współczesny odpowiednik - harfę oraz aulos, czyli podwójny flet. Uczniowie poznali kilka liter z alfabetu greckiego, rozwiązali zagadki dotyczące starożytnej Grecji, ułożyli logo igrzysk olimpijskich. Wysłuchali piosenek śpiewanych w języku greckim i wspólnie z prowadzącymi zatańczyli taniec ZORBA. Wszyscy świetnie się bawili.



HUŚTAWKA I ROMANS

Huśtawka to przedmiot w historii ludzi i sztuki bardzo ważny. Według symboliki zapowiada romans. U początków swego istnienia nie była wcale przeznaczona dla dzieci, tylko dla rozrywki przedstawicielek warstw wyższych. Do najbardziej znanych utrwań jej zadań należą dwa obrazy: jeden rokokowy Jeana-Honoré Fragonarda (XVIII w.) oraz drugi impresjonistyczny Auguste'a Renoira (XIX w.). Czas ich powstania dzieli około stu lat. Ponad sto lat później powstała jeszcze jedna huśtawka, o której wspomnę na koniec.

Fragonard namalował scenkę rodzajową, której najważniejszym elementem jest huśtawka. Bez niej nie ma ani historii, którą omówię, ani tym bardziej obrazu. W dworskim ogrodzie dochodzi do spotkania kochanków. Oczywiście przy huśtawce. Dama przyszła w towarzystwie męża. Gdy kobieta siada na desce, towarzysz, aby sprawić jej przyjemność, zaczyna ją kołysać. Mąż stoi za jej plecami. Przed nią, niewidoczny dla niego, znajduje się młodzieniec. Stroje są rokokowe: ozdobne, lekkie, wabiące spojrzenie. Starszy mężczyzna cieszy się, sprawiając przyjemność małżonce i na tym tylko się koncentruje. Tymczasem kobieta uwodzi młodzieńca. Sprawia mu przyjemność, pozwalając obserwować swoją postać wznoszącą się do góry dzięki ruchom huśtawki. (fot. niżej)



Ubrana jest w łososiową dopasowaną sukienkę o wąskich rękawkach trzy czwarte ozdobionych licznymi kwiatkami. Ten motyw ozdobny pojawia się też na gorsie sukni, na szyi na tasiemce i na kapeluszu. Pod huśtawką także rosną kwiaty. Delikatny materiał sukni unosi się pod wpływem podmuchu powietrza, odsłaniając białe podwiązki i ... Cóż... Młodzieniec na pewno jest zachwycony widokiem. Na twarzy wykwitają mu rumieńce. Ruch huśtawki, a może nóżka młodej kobiety wyrzuca w górę śliczny pantofelek.

Wokół rosną krzewy i drzewa, a wśród nich skrywają się kamienne putta, pulchne maluchy symbolizujące uczucie rozniecane przez boginię miłości Wenus.

Inną scenę utrwalił Renoir. To również peinture de genre, tym razem utrwalające w ogrodziana Montmartre w Paryżu spotkanie czworga osób. Kobieta to Jeanne Samary, paryżanka i przyszła aktorka Comédie Française, mężczyźni – to na wprost niej Edouard, brat Renoira, oraz oparty o drzewo za jej plecami inny malarz Norbert Goeneutte. Przy drzewie stoi malutka dziewczynka z uwagą patrząca na piękną damę. Scenka jest pełna spokoju, emanuje z niej carpe diem – zebrani delektują się chwilą. Zgromadzili się wokół huśtawki, która pozwala kobiecie wyróżnić się z otoczenia, urokliwie przechylić ku linie i wesprzeć na niej głowę. Dominują kolory jasne, wiele tu bieli i błękitu podkreślających niezwykłość momentu.



Oba omówione obrazy utrwalają huśtawkę jako przedmiot umieszczony w pięknym otoczeniu i pozwalający ludziom spędzić miłe, a nawet bardzo miłe chwile.

Jak to wygląda w przypadku huśtawki zamontowanej w minionym 2023 roku nad Stawem Browarnym od strony Warzelnii? (fot. niżej)

Krótką deseczką, na której na pewno nie usiądzie wygodnie dorosła osoba. Wisi smutno przy krawędzi stromego zejścia do stawu. Lepiej żeby dzieci nie wpadły na pomysł samodzielnego huśtania. Widok na wodę chwilowo dostępny, choć latem, a wtedy zasiedlibyśmy na niej najchętniej, raczej przesłonią liście.

To miejsce, które nie sprzyja rozmowie, nie jest urokliwe i bezpieczne, a o romansie to już nie ma co marzyć. Szkoda, że pomysł wcale nie taki zły, został tak niefortunnie zrealizowany.

Aneta Cierechowicz



**GAL**[®]

TRAN

olej z wątroby dorsza

- ✓ Preparat zawiera witaminy A i D oraz Niezbędne Nienasycone Kwasy Tłuszczowe z rodziny Omega- w tym kwasy dokozaheksaenowy (DHA) i eikozapentaenowy (EPA)
- ✓ Kwasy EPA i DHA przyczyniają się do prawidłowego funkcjonowania serca, korzystne działanie występuje w przypadku spożywania 250 mg EPA i DHA dziennie
- ✓ Korzystnie wpływa na prawidłową pracę mózgu

Uwaga: W przypadku kobiet w ciąży i dzieci stosowanie w tym samym czasie Tranu oraz innych preparatów zawierających witaminy A i D powinno być skonsultowane z lekarzem.

Naturalnie
wspiera
Twoją
odporność!



Sprawdź ofertę w sklepie producenta

Kup on-line: www.galdlaciebie.pl

lub zamów przez tel.: **61 878 03 59**

ZAPRASZAMY
NA ZAJĘCIA UMUZYKALNIAJĄCE

Gordonki

DLA DZIECI
0-4 LAT Z RODZICAMI!

TERAZ ZNIŻKA 50%
DLA RODZIEŃSTW



SOBOTY, GODZ. 10

ZAJĘCIA WSPIERAJĄ ROZWÓJ:
MUZYCZNY, MOWY, MOTORYCZNY,
SPOŁECZNO-EMOCJONALNY DZIECI



ZAPISY OTWARTE PRZEZ CAŁY ROK!
KONTAKT: MS.GRABOWSKA@GMAIL.COM
MIEJSCE: PAM PAM PRZY PLANTACH
UL. KUTNOWSKA 16, POZNAŃ
WWW.PRZYPLANTACH.PL/GORDONKI